KURJER WARSZAWSKI.

D. 27. Lipca. — Rok 1844. Sobota. № 198. Jutro, Śty Inocenty.

Jutro w Kościele XX. *Dominikanów* iako w Niedzielę przed oktawą, uroczystość Śtej ANNY Matki Bogarodzicy, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU, z Kazaniami, Procesjami i Odpustem zupełnym, nadanym na wieczne czasy.

N. PAN, po odbytym w dniu 18/30 z. m. w Petersburgu, w Rzymsko-Katolickim Kościele Śtej KATARZYNY, obrządku poświęcenia Biskupa Hrabiego *Łubieńskiego*, mianować go raczył Członkiem Petersburgskiego Rzymsko-Katolickiego Kollegjum. — N. PAN, Postanowił, iż udzieloną zostaie Wdowie po Janie *Gunderman*, Woźnym Heroldji Król:, pensja w drodze łaski, Rsr: 162, rocznie i do śmierci. — Darowiznę Rsr: 15 iako fundusz stały przez Franciszkę *Pastuszkową* na rzecz Kościoła Farnego w Krasnymstawie uczynioną, Rada Ad: zatwierdziła. — Wczoraj o godz: w pół do 3ciej z rana, przeniósł się do wieczności ś. p. Michał *Gaiewski*, Radca Dyrekcji Ubezpieczeń. Pogrążeni w rospaczy i żalu Żona i Córki, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację ciała iutro o godz: 5tej po połud: z domu Nº 1319 przy ulicy Nowy-Świat, na smę: Powąz: odbyć się maiącą. — Okropne wylewy *Wisły* zdarzyły się w r. 1475, 1593, 1647, 1724 dnia 9 Lipca i 1751 dnia 14 Lutego. Za naszych czasów powódź gwałtowna wydarzyła się 28go Sierp: 1813, w r. 1837, toż w d. tym samym 28go Sierp: 1839 r. Teraźniejszy wylew liczyć się może do bardzo szkodliwych. Wczoraj z rana po 7ej, ulice: *Dobra*, *Browarna*, *Furmańska* całe, a *Bednarska*, *Sowia* i *Marjensztadt* w części były zalane. Łazienki *Maiewskiego*, *Kurtza*, *Czemskiego*, stały w wodzie. Mnóstwo mieszkańców *powiśla* musiało opuszczać domy, albo chronić się na piątra lub pod dach, woda bowiem drzwiami i oknami dostawała się do mieszkań, zalewaiąc ie na stop kilka. Tymczasem *Wisła* ciągle niosła z sobą, drzewa, siano, rozmaite przedmioty lub części budowli. Widziano stado *gęsi* pędzone gwałtownie wśród największego waru, i biednego psa, który pasował się z nurtami. Cała *Saska Kępa*, *Praga* i pola okoliczne tego przedmieścia, zalane zostały wodą. W niektórych punktach wymiar odległości wody zdawał się niedościgły okiem. Był to widok wspaniały, ale iakże okropny i przerażaiący przez wspomnienie co mienia i własności, ponajwiększej części najbiedniejszej klassy Ludu zniszczonego i niepowetowanie utraconego zostało. Około południa zwiedziliśmy część miasta dotkniętą powodzią; na ulicy *Rybaki* pływały czołna, woda dochodziła do wejścia dziedzińca Łazienek *Kozłowskiego* przy ulicy *Mostowej*. W podwórzu zaś przeciwległej Łaźni Parowej i w dziedzińcu dawnej Prochowni było iej pełno; ulica *Boleść* w części znacznej iest zalaną. W Magazynie Rządowym drzewa, woda stoi. Na ulicy *Bugaj* pływaią czołna. Jedna z zacnych Obywatelek, która mieszkała na tej ulicy w czasie wylewu r. 1813go, pokazywała nam miejsce gdzie wówczas woda dosięgła. Wczoraj była ona wyższą i dosięgała bliżej. Wylew tegoroczny iest daleko większy aniżeli r. 1813, ale w tem mniej zatrważaiący, bo nie tak gwałtowny. Wówczas fale były mocne i rzeka nader burzliwą. Klomby dolne ogrodu u stop tarasu Zamkowego, są zupełnie otoczone wodą. Woda dosięgła nowego zjazdu do *Wisły* budowanego, wzdłuż zabudowań Zamkowych w kierunku zniesionego Kościoła *Bernardynek*. Mnóstwo osób przypatrywało się przez dzień cały tej straszliwej dramie rozwiiaiącej się przed oczami naszemi ze wszystkich wysokich punktów *Warszawy*. O godz: w pół do 3ej, most nie zdołał wytrzymać wylewu, a w 2/3 części długości iego od *Warszawy*, uszło kilka łyżew. Słychać o mianych wydarzyć się przypadkach, to iest: o utonięciu kilku osób. Wczoraj wieczorem wysokość wody wynosiła stop 21 cali 5. O 4tej płynący budynek młynu wodnego oberwał dwie łyżwy u mostu. Razem więc brakuie 8. Ulicę *Bednarską* zamknięto dla usunięcia zbytecznego natłoku. Woda zalała Hotel *Podlaski* aż do samego rogu ulicy *Furmańskiej*, z której iako wyżej położonej, wylewała się na *Bednarską*. Wszystkie ogrody nad *Wisłą* a mianowicie PP. *Wizytek*, Pałacu *Kazimirowskiego*

i t. d., są dotknięte powodzią. Woda wystąpiła za bulwark niżej Nowej drogi *Jerozolimskiej*, i *Solec* także w części zalała. W *Wilanowie* i innych okolicach także są szkody. Wiadomości z prowincji wspominaią o wylewie innych rzek i stawów. Tam nawet gdzie stawy zwykle były suche, wody iest tak pełno, że szluzy kamienne nawet znosi. Dziś rano wysokość wody na Wiśle pod Warszawą, iest stop 22 cali 3. — *Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności.* Okropne nieszczęście iakie ponownie nawiedziło *Nadwiślan*, wymaga spiesznej, możnej, gorliwej pomocy. Niedola cierpiących bliźnich, nigdy nie odezwała się daremnie do litościwych serc *Warszawian;* nie odezwie się naprózno i teraz. Towarz: Dobrocz: wierne swemu powołaniu, przedsięwzięło niezwłocznie środki ratunku. Wsparte znakomitym datkiem JO. Xcia NAMIESTNIKA, który na pierwszą o klęsce tej wiadomość, udzielić raczył fundusz na żywność dla 100 nieszczęśliwych dziennie, znalazło się w mocy rozwinięcia natychmiast swej działalności. Środki ratunku których użyło, z natury rzeczy podzielone zostały na wewnętrzne i zewnętrzne. Dzięki pierwszym przysposobiono iuż przytułek, żywność i wszelką pomoc tak w gmachu Towarzystwa iako też w zabudowaniach b. Domu Zdrowia na *Ordynackiem* dla osób 300. Dzięki drugim, żywność i zasiłki dostarczane są gdzie tylko najnaglejsza zachodzi potrzeba. Towarzystwo zgromadziwszy się natychmiast, utworzyło z grona swego Komitet szczególnie niedolą *Nadwiślan* zaiąć się maiący. Obecni Członkowie składką tejże chwili złożoną, zasilili fundusze Komitetu summą 2,730 złp. Z tego dorywczo skreślonego sprawozdania ujrzy Publiczność, że ieżeli wiele zrobiono, wiele niestety w stosunku do ogromu niedoli do zrobienia pozostaie: Tylko połączone siły mogą iej podołać. Towarzystwo przeto z ufnością odzywa się do czułości, do litości, do tylokrotnie wyprobowanych dobroczynnych cnot mieszkańców. Od tej chwili ofiary mogą być składane bądź w *Sklepie Ubogich*, bądź w *Redakcji Kurjera Warsz:*. Datki w pieniądzach, w ubiorze, w żywności (te ostatnie u JX. Prokuratora Towarzystwa) z równą przyimowane będą wdzięcznością; liczne iuż doszły, lecz niejsze są przyrzeczone. A tak rokować można że przezorna i dzielna pomoc z iaką najgwałtowniejszej zaradzono nędzy, nieostygnie dopóki celu swego, odwrócenia tej nowej klęski, ile siły ludzkie starczą, skutecznie nie dopnie. — W przyszły Wtorek w obu Teatrach będą Widowiska na wsparcie Nadwislan dotkniętych powodzią. — Ciągnienie 1szej Klassy 64tej Loterji Klassycznej, rozpoczętem zostanie 25 Lipca (6 Sierp:) r. b. — Nauczyciel maiący upoważnienie do dawania lekcji ięzyka francuzkiego i niemieckiego, tudzież do utrzymywania Uczniów na stole i stancji, uprasza Szanownych Rodziców lub Opiekunów o powierzenie mu dzieci swych do Gimnazjum 2go uczęszczać maiących. Wiadomość pod Nrem 2248 lit: A. przy ulicy Nalewki, u Właściciela domu. — Dawno pożądana *Galopada Dietricha* pod tytułem: *l'Ocean*, i ulubiona *Polka Herza*, dzieło 135, wyszły nakładem G. *Sennewalda* przy ulicy Miodowej; pierwsza zł. 1½; 2ga skrócona zł. 1. — Wczoraj złożono w Redakcji Kurjera od F. S. na Starców w Górze Kalwarji zł. 6 gr. 20. — Kurs wczorajszy: Listy zast: nowe, za 100 zł., r. s. 14 k. 85 (zł. 99); wartość kuponu kop: $5^2/_3$. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani, po *Siostrze Kasperka*, JPanna *Damse* i JP. *Maiewski;* po *Ona go nienawidzi*, JPani *Halpert* i JPanna *Damse;* po *Przez sen*, Wszyscy.

Anglja. — Za ministerstwa Pana *Peel* (Pil) wygasło dużo parostw, iako to: Xztwa *Sussex* i *Dorset*, Markizat irlandzki *Wellesley*, Hrabstwa *Plimouth*, *Ludlow* i *O'Neil*, Baronostwa *Rolle*, *Wellesley*, *Lynedoch*, *Wallace*, *Ludlow*, *Fitzgerald* i *Sydenham* i t. d., a nie mianowano ani iednego nowego Para. — W więzieniach angiels: teraz iest osadzonych za długi, Anglików 2,154, Szkotów 85, a Irlandczyków 1,113.

Francja. — Na posiedzeniu izby Parów 16go b. m. Margrabia *Boissy* (Bussy), starał się naprózno uzyskać objaśnienia, dla czego Wice Konsul *Sardyński* i ang: w *Algierskiem* wyiednał tylko sobie od rządu franc: pozwolenia do urzędowania iako Wice sardyński: a nie iako ang:. — Niesnaski z *Marokiem* zdaią się coraz bardziej zawikłać; przyszło bowiem iuż do 3ej potyczki. Statek *Faramond* przywiózł tę wiadomość z O-

ranu do *Marsylji*. List prywatny pisany z biwaku pod *Uhed Isli* o 6 mil od *Lalli Magrni*, donosi, że *El Genaui* podobno mało poskromiony klęską z dnia 15go z. m, 3go b. m. na czele 4,000 iazdy i 1,000 piechoty atakował korpus Marszałka o 5tej rano w chwili, gdy tenże chciał obóz zwinąć. *Abdel Kader wpotyczce tej znajdował się obok marokańskiego Jenerała*. Morderczą ona nie była. Marszałek domyśliwszy się, że nieprzyiaciel iuż dosyć naprzód iest zwabiony, kazał wojsku swemu rozpocząć kroki zaczepne, i i niezadługo Marokanów rozbito; przez 2 godziny ich ścigano. Zdołano iednak tylko rozdrobnić massy wojsk które zgromadziły się w obliczu obozu franc:, albowiem *Marokanie* nie stawiaiąc silnego oporu, nie narazili się na znaczne straty. Zostawili tylko 30 ludzi i kilka koni na pobojowisku. Francuzom 6ciu ludzi zraniono, a nikogo nie zabito. Podług listów z *Oranu* z dnia 6go b. m. Xiążę *Joinwille* (Żuęwil) za swoiem przybyciem codziennie ćwiczył wojsko przeznaczone do wylądowania w walce tyraljerskiej i rychłem wsiadaniu na statki. 6go b. m. eskadra miała odpłynąć do *Algesiras*, gdzie Xżę miał sobie przeznaczone miejsce do zgromadzenia swoich statków. Parostatek *Chimera* 7go b. m. miał odpłynąć z *Algieru* do *Tangeru* z rozkazem do Xcia *Żuęwil*, aby rozpoczął kroki nieprzyiacielskie, ieśli Cesarz Marokański nie uczyni zadosyć żądaniom Francji. W *Algierskiem* Jenerał *Tempoure* (Tampur) wykonał napad przeciw pokoleniu *Uled el Nahr*, zabrano wiele ieńców i łupów. Kalif *Abdelkadera* zawiadomił swoich stronników, iż w nocy 4go b. m. będzie atakował *Biskarę*; szczupła załoga tameczna przysposabiała się do dzielnego oporu. — Dla popierania żądań Francji od Cesarza *Marokańsk:* wyszukano dawne traktaty zawarte z Marokiem; iest ich 7; najpierwszy zawarty był w Wrześ: r. 1631. — Marszałek *Soult* (Sult) wyiechał do swoich dóbr *St. Amand*; P. *Thiers* do wód *Wiszy*. — Uczestnicy tegorocznej wystawy 16go b. m. dali w oranżerji *Luwru* świetną ucztę, na której znajdowali się Xiążęta *Nemours* (Nemur) i *Montpensier* (Mąpansje), Ministrowie spraw wewn: i handlu i 600 gości. — Xżę *Devonszyr* spodziewany iest w *Neilli*, aby ułożyć się z Królem Franc:, w iakim czasie tenże ma przybyć do Anglji. — Głoszą znowu, że Xżę *Aumale* (Omal) mianowany będzie Wice Królem *Algierji*; Marszałek *Bugeaud* (Bużo) Ministrem wojny; Jenerał *Rumigny* (Rumini) głównym dowódzcą wojsk w Algiersk:; Jenerał *Lamoriciere* (Lamorysjer), PP. *Blondel* i *Bussy* obejmą pod Xciem *Omal* wydziały wojny, skarbu i spraw wewn:, a Jenerał-Porucz: *de Bar*, *Baraguay*, *Bedeau* (Bedo) i *Changarnier* (Szangarnje) dowodzić będą 4ma dywizjami wojska w osadzie. — Wiadomość telegraficzna donosi, że Pani *Lakost* obwiniona o otrucie męża, na posiedzeniu sądu 14go b. m. w *Auch*, została uznana *niewinną*. — Ledwo proces Pani *Lakost* iest ukończony, proces podobny wytoczy się w *Paryżu*. Sąd kazał wykopać zwłoki Pana *Martenot* Adwokata z Arnay, który przed kilką tygodniami nagle umarł w *Paryżu* i zapisał swój maiątek zupełnie obcej osobie. — Izba Parów naradza się nad proiektem, aby odtąd nie było wolno pożywać o długi wynikłe z zakładów przy wyścigach konnych, lub przy iakiej bądź zabawie w karty, szachy etc. — Uwolniony *Kadot*, którego sprawa toczyła się o ojcobójstwo, przybył do swego rodzinnego miasta, lecz musi to miasto opuścić, bo wszyscy nim pogardzaią, utrzymuiąc iż wyrok uniewinniaiący był niesprawiedliwym.

Hiszpanja.— Rząd pozwolił znieść prace warowne *Witorji*, o co prowincja *Alawa* dotychczas starała się napróżno. Za miastem ma teraz być zbudowaną cytadella. — Parostatek woienny *Izabella IIga* przywiózł do Barcelony wiadomość, że Xiążę *Żuęwil* 7go b. m. odpłynął z Oranu do Tangeru.

Niemcy.— Pruski Tajny Radca legacyj: Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy dworze angiel: Doktor *Bunsen*, wyiechał z Berlina do Londynu.— Cesarzowa Wdowa *Austrjacka* spodziewaną iest w *Berchtesgaden* w *Bawarji*. — 25go z. m. burza niepamiętna połączona z piorunami i gradem nawiedziła góry wzdłuż granicy *czeskiej* i *morawskiej*; szkody są znaczne. — 22go z. m. i 1go b. m. wznawiało się trzęsienie ziemi w *Raguzie*. — Niektóre gazety niemieckie donoszą, że Wdowa po niedawno zmarłym Hrabi *Nausaskim*

byłym Królu Holenderskim, z domu Hrabianka *Dultremon*, ma obrać za męża Jenerała *Omphal*, który dawniej był Adjutantem u Nieboszczyka.

Rozmaitości. — Członek Instytutu politechni: angielskiego P. *Warner*, zrobił machinę parową wysokiego ciśnienia, tak drobną, że może mieścić się w naparstku. Machina ta iest przecież tak doskonałą, że wszystkie ruchy wielkiej machiny odbywa. — Fabrykant sukna w *Pudsej* otrzymał obstalunek zrobienia sztuki sukna, maiącej 8 mil angiel: długości. Dotychczas zrobił iuż 2 mile tego obstalunku. — 1go Lipca spadł grad ogromny w *Donkaster*; bryły były wielkości gołębiego iaia, a w niektórych miejscach leżały na 12 cali.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Ramzaj Jen:-Maior z Petersburga; Liubawski Jene:-Maior z Łomży; Trzebiński Jan Dz: z Heniszów; Osuchowski Alex: Dz: z Helenin; Serwiński St: Dz: z Cielęśnicy; Gorecki Ign: Dz: z Chruścic; Domański Wik: Oby: z Tykocina; Starczewski Fran: Oby: z Zbyczyna; Boski Sewer: Dz: z Cecylówki; Serwiński Fran Dz:.

DONIESIENIA.

DOBRA WIĄZOWNA z przyległościami, w Pcie Warsz: Okręgu Siennickim sytuowane, do spadku niegdy Tadeusza Hr: Mostowskiego należące, po odbytym terminie przygotowawczego przysądzenia, sprzedane będą *Ostatecznie*, przez publiczną licytację, do czego termin iest oznaczony na dzień 27 Lipca (8 Sierp:) 1844 r. godz: 5tą z połud: w miejscu posiedzeń Trybunału Cyw: w Warsz:. Licytacja zaczyna się od summy taxą przysięgłych biegłych wynalezionej Rsr: 74,386 k. 17. Warunki do przejrzenia w Kancelarji Pisarza Trybunału i u Wincentego Maiewskiego Mecenasa przy ulicy Elektoralnej Nro 797.

Onegdaj wieczorem przechodząc ulicą Senatorską, zgubione zostały NUTY pisane, z tytułem: *Souvenir d'une rose.* Romance pour le Violon avec accompagnement de Piano, i razem nazwisko właściciela na nich wymienione. Uprasza zatem takowy Znalazcę o oddanie ich za nagrodą przy ulicy Senatorskiej w domu dawniej Mikulskiego, teraz Lewenberga, na 3cie piątro.

W Warsza: przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 C, na 1m piątrze, od godz: 4 z połud:, d. 17/29 Lipca zacznie się, i w następnych dniach kontynuować się będzie sprzedaż róznych Ruchomości po Fryderyku Friedel pozostałych, iako to: Mebli, Garderoby. Sukna w postawach, Miedzi, Sreber, Szkła, Faiansu, i t. p.

Józef *Noskowski*, Pisarz Aktowy.

D. 26 b.m. z południa, zgubiono plik AKT, zszyte, wykaz hipoteczny Dóbr Janowo, Świadectwo Dyrekcji Ubezpieczeń, 2 Świadectwa Wójta Gminy Janów, wykazuiące wartość zabudowań i inwentaży żywych, na gruncie w Kolonji Janów znajduiących się, należące do małżonków Miernickich; kto takowe znalazł, raczy oddać pod Nr 381, wprost Poczty, do P. Wysockiego, Skład Wódek utrzymuiącego, a gdy żądać będzie, otrzyma nagrodę.



D. 23 b. m. zginęła lub skradzioną została SUCZKA z gatunku wyżełków angielskich, półtrzecia roku maiąca, łeb i uszy kasztanowate, łysinka na czole, łatka duża kasztanow: na grzbiecie, druga mała blizko ogona, z resztą całe łapy i ogon białe, szczenna; uprasza się o zwrócenie pod Nr 2253 przy ulicy Nalewki, na 1m piątrze, za nagrodą, z prawem wybrania sobie później iednego z szczeniąt. W przeciwnym razie prawnie poszukiwana będzie.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połud: 12.

TEATR WIELKI. Jutro, 19ty raz *Dżytana*.

TEATR ROZMAITO. Jutro, 13ty raz *Rodzina*. 1szy raz *Małe nieprzyiemności życia*.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej obok domu W. Steinkel:, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Miodow: w pałacu Paca, na dole od frontu, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ul: Długiej, w domu dawniej Elerta Nr 543, Panny *Hessen* grać i śpiewać będą.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni w domu W. Doktora Malcza, przy rogu ulicy Krako:-Przedm: i Bednarskiej, Panny *Ensman* i *Hildebrand* grać będą.

Dziś w nowo otworzonej Kawiarni przy ul: Tręba: przeciw domu Steinkellera, JP. *Modliński* grać będzie.

Dziś w domu pod Nr 366 przy rogu ul: Krak: Przedmieś: i Marjensztadt, na 1m piątrze, w nowo otworzonej Kawiarni, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś wieczorem, w Restauracji w Pałacu *Kossowskich*, przy ulicy Bielańskiej Nro 608, ORKIESTRA pod Dyrekcją JP. *Schindlera* grać będzie. *Aug: Scholz.*

Jutro w Ogrodzie lub Salonie P. Ohma za Wols: rogatkami, ORKIESTRA pod Dyr: JP. *Kubełki* grać będzie.

Jutro ieżeli pogoda posłuży, w *Dolinie Szwajcarskiej*, grać będzie MUZYKA, złożona z 50 Osob. Ogród rzęsisto będzie illuminowany.

Jutro w Powązkach (Izabelin zwanych), będzie MUZYKALNA ZABAWA, przez Orkiestrę z 60 osób złożoną wykonana, w połączeniu z widowiskiem sztucz: Konno-Jeźdców, pod Dyr: JPani Emilji Walter, z domu Beranek; zakończona FAJERWERKIEM.